

Co nas czeka w czerwcu?



1 czerwca - Międzynarodowy Dzień Dziecka

Święto wszystkich dzieci na całym świecie. W Polsce i w innych krajach bałtyckich (np.: Czechy, Słowacja, Rosja) obchodzone jest 1 czerwca od roku 1952. Jego inicjatorem była organizacja zwana The International Union for Protection of Childhood, której celem była zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom z całego świata. Nie we wszystkich krajach świata święto obchodzone jest tego samego dnia. ONZ obchodzi swój Dzień Dziecka 20 listopada w rocznicę uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka, a we Francji obchodzi się Święto Rodziny 6 stycznia. Japońscy chłopcy świętują 5 maja, a dziewczynki 3 marca. 5 maja, czyli w dniu chłopca przed swoimi domami Japończycy wywieszają zrobione z papieru karpie (zwane Koinobori albo SatsukiNobori). Karpie te symbolizują rodziców - ojciec to karp czarny, matka czerwony - niebieski karp symbolizuje syna, ilość karpia niebieskiego wskazuje na liczbę potomków męskich w danej rodzinie! Siła płynących pod prąd karpia kojarzona jest z chłopcami.

Wszystkim dzieciom, i tym małym, i tym większym życzymy samych słodkości i uśmiechów przez cały rok!

14 czerwca - Światowy Dzień Honorowego Dawcy Krwi! Każdego dnia, co sekundę, ktoś na świecie potrzebuje krwi do ratowania życia. Rocznie na naszym globie jest wykorzystywane 80 mln. jej jednostek. W Polsce rocznie pobiera się ok. 406 tys. litrów krwi.

21 czerwca - Najdłuższy Dzień Roku

21 czerwca o godzinie 7.45 rozpocznie się astronomiczne lato. Słońce wejdzie w znak Raka, co oznacza początek lata na półkuli północnej. Od tego momentu dni będą się stawały powoli coraz krótsze. Krótki dzień pociąga za sobą "białe noce". Słońce chowa się wtedy płytko pod horyzontem.

21 czerwca - Dzień Ojca

Pierwszy raz Dzień Ojca obchodzili mieszkańcy miejscowości Spokane w USA 19 czerwca 1910. Z inicjatywą tego święta wystąpiła mieszkanka tej miejscowości, Sonora Louise Smart Dodd, która w ten sposób chciała oddać hołd swojemu ojcu, którego uważała za niezwykłego człowieka.

W tym roku wakacje zaczynają się już 22 czerwca!

2 czerwca - Dzień bez Krawata

Jest to nieformalne święto w wielu firmach. Krawat jest w większości przypadków obowiązkowym elementem męskiego ubioru, jednak w tym dniu pracownicy odstępują od tej reguły.

6 czerwca - Światowy Dzień Pocałunku

Pocałunki wydłużają życie nawet o 5 lat, a półminutowy całus spala nawet 50 kalorii. Najpiękniejszym pocałunkiem wszechczasów jest pocałunek bohaterów *Zmierzchu*.
Zatem: **BUŻKA**

Największym wydarzeniem czerwca jest tzw. Noc Świętojańska, której inne nazwy brzmią: Noc Kupały, Noc Kupalna, Kupalnocka, Palinocka, Sobótka, Sobótki.

23/24 czerwca - Wianki/Noc Świętojańska

Noc Świętojańska to święto przywitania lata, związane z letnim przesileniem i najdłuższym dniem roku, wywodzące się jeszcze z pogańskich obrzędów Słowian. Noc Świętojańska obchodzona jest w wigilię Świętego Jana,

więc jest to noc z 23 na 24 czerwca. Zbiega się ona (nie co do dnia) z najdłuższym dniem w roku. Święto to było silnie zwalczane przez kościół jako obrzęd pogański. Obecnie właśnie w tę noc organizuje się koncerty, ogniska i spotkania połączone z puszczaniem wianków.

Chociaż sezon zimowy już za nami, to najślynniejszy polski sportowiec ostatnich lat cieszy się niestąbną popularnością. Podśluchaliśmy, że opowiadacie sobie kawały o Adamie Małysz. Zatem i my dorzucamy coś od siebie...

ZACZYNAMY

Czym się różni Małysz od Gołoty?
- Małysz leci dłużej niż Gołota stoi.

Idzie kura, patrzy Adam Małysz na ławce. Zaczyna go dziobać.
- Te, kura, uciekaj, bo jak cię kopnę to polecisz na drzewo!
- Nareszcie będę brała lekcje u mistrza!

Trwa konkurs lotów narciarskich. Pierwszy skacze Ahonen. Po chwili spiker ogłasza: - 80 metrów. Zirytowany skoczek wrzeszczy: - Po co czytałem wczoraj *W 80 dni dookoła świata?* Drugi skacze Szmitt - 303 metry krzyczy spiker. Szczęśliwy Niemiec mówi: - Nie bez powodu czytałem wczoraj *Dywizjon 303*. Zdenerwowany Małysz biegnie do Tajnera: - Nie skaczę! - Dlaczego? - Czytałem wczoraj *20 tysięcy mil podmorskiej żeglugi!*

Na lekcji plastyki pani mówi do dzieci:
- Narysujcie swojego ulubieńca.
Wszyscy podchodzą do pani a Jasiu, jedyny z klasy, nic nie narysował.
Pani się pyta:
- Jasiu kogo narysowałeś?
- Adama Małysza.
- A gdzie on jest?
- Odleciał...



Lecą dwa bociany, a pomiędzy nimi Małysz. Jeden z bocianów w pewnym momencie mówi do Małysza:

- Ej ty, nie będzie ci za gorąco w tym kombinezonie w Afryce?

Dwa bociany lecą obok skoczni.

Nagle obok nich pojawia się Adam Małysz.

Wreszcie jeden z bocianów nie wytrzymuje i mówi do drugiego:

- Ty, patrz na niego. Lecimy już tak dziesięć minut, a on nawet się nie przywitał.

Małysz w Anglii chciał złapać stopa i zapytał przechodnia jak to się u nich robi.

- Pokazuje się palec. Małysz pokazał palec i zatrzymał samochód. Później w szpitalu dowiedział się, że zamiast środkowego palca trzeba pokazać kciuk.

Podobno Adama Małysza przyłapano na braniu nielegalnego dopingu. Widziano go jak wyjadał karmę dla ptaków.

Blondynki oglądają transmisję turnieju skoków narciarskich. Po niezbyt udanym skoku Adama pokazują powtórkę. Jedna blondynka woła drugą:
- Chodź prędko! Skacze jeszcze raz, może teraz wyląduje dalej.

- E, co ty! Przecież od razu widać, że leci znacznie wolniej!

Żona woła do Małysza:

- Adam, skocz na pocztę. To niedaleko.
- Niedaleko?! To wyślij Schmidta!

Czego nie lubi Adam Małysz?
- Jak się go pytają: Jak ci leci?

Czym różni się Małysz od Miga? - Miga trzeba tankować w locie.

Po co Małyszowi komórka? - Żeby poprosić wieżę o pozwolenie na lądowanie.

Małysz wraca do domu po zwycięstwie w Turnieju Czterech Skoczni. Staje w drzwiach, a żona na to:

- No dobra, a teraz skocz do sklepu.

Co wkurza Małysza gdy robi zakupy? Kiedy kasjerka go pyta czy ma dwa złote.

Mówi jaskółka do jaskółki:
Jutro będzie pogoda, Małysz wysoko lata.



Kolejny rok szkolny za nami. W każdym numerze przedstawialiśmy Wam sylwetki nowych nauczycieli w naszej szkole. Dzisiaj zaprezentujemy się Wam My, czyli członkowie redakcji, bez których Szkolna Gorączka nie mogłaby istnieć. Dziękujemy Wam, drodzy czytelnicy, za zainteresowanie i zapraszamy w nowym roku szkolnym. ZACZYNAMY:

Mariusz Szymczyk: W redakcji jestem już drugi rok. Sprawia mi to wielką radość. I choć jestem jedynym chłopakiem w tym gronie, wcale nie daję sobą rządzić.

Kasia Jędrzejek: To już mój drugi rok w funkcji redaktora. Zawsze staram się wykonywać powierzone mi zadania dokładnie i poprawnie, dlatego też mam dużo pracy.

Bożena Bobak: Bardzo lubię przygotowywać materiały do Szkolnej Gorączki. Staram się to robić bardzo skrupulatnie i przede wszystkim na czas. Nie ukrywam, że mam ochotę na fotel naczelnego, więc trzymajcie za mnie kciuki. Może w przyszłości...

Kasia Potoniec: Najczęściej zajmuję się pierwszą stroną, czyli najważniejszymi wydarzeniami w danym miesiącu, ale ostatnio postanowiłam spróbować swych sił w przygotowaniu humoru i ciekawostek. Lubię też przeprowadzać wywiady z nauczycielami.



Ela Zrębska: Fajne jest to, że musimy pracować wspólnie, żeby osiągnąć wynik, czyli zredagować nowy numer. Najczęściej zajmuję się humorem, a dokładnie śmiesznymi fotami.

Agnieszka Kałuzińska: Najbardziej lubię przeprowadzać wywiady z nauczycielami, ale też sprawia mi przyjemność szukanie różnych ciekawostek. Aha... na spotkaniach redakcji jest dużo śmiechu i żartów :)

Ela Jędrzejek: Myślę, że Szkolna Gorączka nie istniałaby beze mnie. Co prawda zdarza mi się spóźniać na spotkania albo opuszczać je, a gdy się już pojawię to robię dużo zamieszania, ale wnoszę do redakcji dużo pomysłów.

Marta Surma: Moją specjalnością jest rozśmieszanie wszystkich podczas spotkań, nic więc dziwnego, że zajmuję się humorem.

Magda Żygłowicz: Śmieszne fotki i rysunki w gazetce to moja zasługa. Bardzo lubię być redaktorką.

Oliwia Bołoz: Razem z Agnieszką i Kasią tworzymy zgrane "trio wywiadowców", czyli przeprowadzamy wywiady, i, muszę przyznać, nieźle nam to idzie. Oby tak daej...

Ewelina Biel: Chociaż dopiero zaczynam swoją przygodę z dziennikarstwem, to uważam to za tajną misję. Ciągłe trzeba szukać, podsłuchiwać, obserwować, jednym słowem trzeba być czujnym jak kot i obserwować świat. I to mi się najbardziej podoba w tym zawodzie.

Kasia Konieczna: Na spotkaniach bywam nieczęsto, za to spóźniam się często :) Zdarza mi się napisać coś gęsto, ale beze mnie gazeta upadłaby szybko i bardzo boleśnie :) A tak poważnie to dopiero zaczynam zabawę w dziennikarza, dlatego muszę się jeszcze dużo nauczyć.

Patrycja Wąchała: Dzięki pracy w redakcji mogę rozwijać swoją pasję, którą jest pisanie wierszy, ale też zobaczyć jak to jest być dziennikarzem.

Renata Majerz: Humor, ciekawostki i śmieszne zdjęcia - to najbardziej lubię robić. Zawsze jako pierwsza przysyłam materiały do wydania.



... pani mgr Katarzyny Małek - naszego nowego pedagoga szkolnego.

SZ. G. Dzień dobry! Czy możemy przeprowadzić z panią wywiad?
K. M. Dzień dobry! Oczywiście.

ZACZNIJMY OD PRACY...

SZ. G. Czy pani poprzednia praca była związana ze szkołą?
K. M. Nie, moja poprzednia praca miała zupełnie inny charakter.
SZ. G. Co pani chciałaby zmienić w swoim zawodzie?
K. M. W moim zawodzie? Zależy w którym, ponieważ mam dwa.



Jeśli chodzi o pracę pedagoga, to chciałabym mieć większe doświadczenie w pracy z dziećmi.
SZ. G. Czy zatem lubi pani pracować z dziećmi?
K. M. Tak.

SZ. G. A co najbardziej ceni pani w swoim zawodzie?

K. M. No właśnie pracę i kontakt z dziećmi.

SZ. G. Co uważa pani za swój największy sukces zawodowy?

K. M. Mój największy sukces zawodowy?

To wiąże się z moją poprzednią pracą,

kiedy to udało nam się pomóc pewnej

rodziny, która była w tragicznej sytuacji.

SZ. G. Dlaczego wybrała pani zawód pedagoga?

K. M. Hmm... Ponieważ chciałam pracować też z dziećmi, nie tylko z dorosłymi.

SZ. G. Czy podoba się pani nasza szkoła?

K. M. Tak.

SZ. G. Czy wybór zawodu wiązał się

z panipasją czy był to raczej przypadek?

K. M. Na początku to był przypadek, z czasem moja praca stała się także moją pasją.

SZ. G. Cechy jakie ceni panie wśród uczniów?

K. M. Przede wszystkim dążenie do wiedzy.

SZ. G. Co sprawia pani przyjemność w pracy z dziećmi i młodzieżą?

K. M. Dużo energii daje mi widok uśmiechu na twarzach dzieci, moich podopiecznych.

ZAPYTAJMY O ŻYCIE OSOBISTE...

SZ. G. Przejdźmy teraz do mniej oficjalnych pytań.

Jakiego rodzaju muzyki pani słucha?

K. M. Oooo... Bardzo różnej... Ale generalnie to jest rock.

SZ. G. Czy uprawia pani jakieś sporty, jeśli tak to jakie?

K. Niestety, nie uprawiam systematycznie żadnego sportu, ale bardzo lubię pływać.

SZ. G. Jaki jest pani ulubiony serial?

K. M. Nie lubię i nie oglądam seriali.

SZ. G. A w jaki sposób spędza pani wolny czas?

K. M. Kiedy tylko znajdę chwilę na odpoczynek to czytam książki i oglądam ciekawe filmy.

SZ. G. Lubi pani gotować? Co jest pani

specjałem?

K. M. Rozczaruję was. Nie lubię gotować...

SZ. G. Pani największe marzenie?

K. M. Chciałabym wyjechać do Portugalii i zwiedzić ją sama, bez przewodnika.

SZ. G. Pani hobby?

K. M. Moje hobby? To jest bardzo złożone, bo ja lubię robić wiele rzeczy...

PROSZĘ DOKOŃCZYĆ ZDANIE...

Moją ulubioną potrawą jest...
Spaghetti.

Najbardziej u dzieci denerwuje mnie...
Upór.

Nie lubię...
Deszczu.

Moim ulubionym sportem jest...
Pływanie.

Moim ulubionym zajęciem jest...
Zabawa z moją kuzynką.

Lekcja powinna wyglądać...

Lekcja na pewno powinna być interesująca.
BARDZO DZIĘKUJEMY!

